Wielu Polaków nie korzysta z bankowości elektronicznej z obawy o bezpieczeństwo swoich pieniędzy. Tymczasem bankowe systemy są bardzo dobrze zabezpieczone. Kradzieże zdarzają się prawie wyłącznie wtedy, gdy właściciel konta nieświadomie poda przestępcom hasła dostępu. Expander radzi jak nie dać się nabrać na sztuczki internetowych przestępców.

Coraz więcej Polaków korzysta z bankowości internetowej. Dzięki niej nie musimy tracić czasu na wizyty w bankowym oddziale. Dodatkowo dyspozycje (np. przelewy) zlecane w Internecie są tańsze niż wykonywane przez pracownika. W rezultacie w naszym kraju już 16,8 mln (dane ZBP za II kw. 2011 r.) klientów indywidualnych ma podpisaną umowę umożliwiającą korzystanie z bankowości internetowej. Nie wszyscy jednak z tej możliwości korzystają. Aktywnych użytkowników jest bowiem ok. 10 mln.

Część klientów banków nie korzysta z bankowości elektronicznej mimo, że mają taką możliwość. Nierzadko obawiają się bowiem, że haker włamie się do ich konta i ukradnie pieniądze. Expander uspakaja jednak, że bankowe systemy są bardzo dobrze zabezpieczone. Jeśli zdarzają się kradzieże, to z reguły udają się one ponieważ złodziejom nieświadomie pomógł właściciel konta.

Jeśli nie chcemy dać się okraść to powinniśmy pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Przede wszystkim należy być bardzo ostrożnym jeśli otrzymamy od banku emaila z prośbą o podanie swoich danych, haseł czy też o zalogowanie się do systemu. Takie wiadomości pochodzą od przestępców podszywających się pod bank. Banki drogą emailową wysyłają zwykle jedynie materiały reklamowe.

Łatwo jednak dać się oszukać, gdyż fałszywy email do złudzenia przypomina wiadomość od banku. Dodatkowo link z takiej wiadomości często prowadzi do strony logowania, która wygląda identycznie jak bankowa. Jeśli wprowadzimy na swój login i hasło to trafią one do przestępców.

Logi i hasło to jednak za mało, aby ukraść pieniądze z konta internetowego. Przestępcy potrzebują również haseł jednorazowych do potwierdzenia operacji. Warto więc pamiętać, że jeśli zostaniemy poproszeni o podanie haseł jednorazowych w sytuacji, gdy nie zlecamy żadnych operacji, to oznacza, że ktoś próbuje nas okraść.

Jarosław Sadowski
Analityk firmy Expander
www.expander.pl